

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ I „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. —
Subskrypcja wynosi dla abonamentu 1,20 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie.
Kwartalnie wynosi 4,20 zł z doręczeniem 5,25 zł.
Początek się ogłasza do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Włosa w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,
na stronie 8-linowej 20 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe
słowo (kolumna) 20 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok X.

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 16 września 1930

Nr. 108

Głosy prasy o aresztowaniu b. posłów.

Aresztowania b. posłów i przewodców stronnictw opozycyjnych wywołały olbrzymie poruszenie we wszystkich sferach społeczeństwa polskiego. Pojawili się deklaracje stronnictw, protest Izby Adwokackiej w Warszawie, rady miejskiej Warszawy, tu i ówdzie odbyły się tłumne demonstracje. Prasa bez różnicy kierunków, z wyjątkiem sanacyjnej, występuje z ostrą krytyką. Oto kilka urywków.

„Kurjer Warszawski“ we wstępnym artykule b. senatora Bolesława Koskowskiego pisze:

„Niepodobna się ludzi co do wniosków, które z tego faktu będą powszechnie wyciągane.

Na czele tych wniosków będzie szło przeświadczenie, że rządowi idzie o to, aby w przededniu wyborów pozbawić masę przywódców, osłabić w ten sposób kierunki polityczne i zapewnić sobie bierność wyborczą. Przeświadczenie zaś takie jest pierwszym krokiem do utraty wiary w prawidłową, a legalną walkę polityczną. Niech Bóg broni, żeby ona stała się dobytekiem szerokiej mas ludności. Wszelkimi bowiem niechybale w okres wstrząsów, w czasie których skrajny radykalizm brałby systematycznie górę. Sam byt państwa byłby wówczas postawiony na kartę. Bierność obywatelska nie jest w Polsce atutem, na który można by było liczyć. Masy, pozbawione przywódców wypróbowanych, poszukują sobie innych. Ci inni, nie rozporządzając autorytetem i wytrwałością swych poprzedników, będą szukali oparcia w hasłach gorących, zapowiedziach dalekosyżnych. Ewolucja myśli politycznej mas szerokiej pójdzie po linii najradykałniejszej. Nie wstrzymajmy jej aresztami i więzienia! Wręcz przeciwnie!

Stojmy w obliczu niezmiernie ważnej doby, od której niewątpliwie przyszłość Polski zależy. Jeśli wezmą górę szalone hasła i bankiet, to nie zatrzymają się one w kanceliach politycznych. Znajdziemy się wówczas na równi pochylej, od której nie uratują już nas żadne spóźnione refleksje, żale i wyrzuty sumienia“.

„Gazeta Warszawska“ wypowiada się następująco:

„Nie zamykając oczu na konsekwencje dokonanego aktu represji politycznej, musimy jednak zachować wobec niego powagę i zimną krew. Historia narodów zna rozmaite rodzaje wyborów. W dawnej Austrii było niemal regułą, że wybitniejsi posłowie opozycji szli do parlamentu prosto z więzienia, gdzie ich przetrzymywano na okres kampanii wyborczej. Pamiętają te dzieje z osobistego doświadczenia niektórzy nasi politycy, obecnie popierający rząd. Nie lepiej było na Węgrzech i w Rumunii, w Bułgarii, obecnie zaś dzieje się to w Meksyku i innych egzotycznych państwach.

A jednak, nigdzie takłe metody nie dawały rządowi pożądanego skutku, ale raczej wprost przeciwnie. W najbardziej zdeptanych i najbardziej zdeprawowanych społeczeństwach represje polityczne budziły poczucie godności i ofiarność do walki.

Jesteśmy pewni, że nie da się złamać i polskie społeczeństwo, znajdujące się pod wrażeniem nie tylko samej represji, ale faktu, że pochodzą one z ręki tym razem własnego rządu. Wbrew temu, co się dzieje i dźać jeszcze może, społeczeństwo nie powinno dać się odciągnąć od walki wyborczej, ani tracić wiary w jej skuteczność. Właśnie represje świadczą o tym, że obóz rządowy pragnie wygrać wybory za wszelką cenę, że ich wcale nie lekceważy.

Rozstrzygnięcie się zbliża. Im większym ofiarą okupione będzie zwycięstwo, tem większa będzie jego wartość dla narodu i państwa“.

Na propozycję prasy sanacyjnej o stworzenie wspólnego frontu na Pomorzu odpowiada „Gazeta Bydgoska“:

„Na tę propozycję możemy tylko odpowiedzieć: z tymi, którzy popierają bandytyzm polityczny i represje, żaden szanujący się obywatel nie może zasiąść przy jednym stole, a temniej prowadzić wspólnie akcji wyborczej.

W tej samej sprawie, a szczególnie w sprawie utworzenia na Pomorzu jednego frontu przeciw Niemcom wypowiada się „Kurjer Poznański“ w ten sposób:

„Więc, jaki jest cel tych metod?

Zagranica nabierze o Polskę — jeszcze „lepszego“ pojęcia. Wyobraźmy sobie pozycję polskiego ministra spraw zagranicznych w Genewie, gdy tam dzisiaj przed południem via Berlin i z berlińskim komentarzem przyszła wiadomość o aresztowaniach ubiegłej nocy. Wina, szujemy tej sytuacji p. Zaleskiemu, jako członkowi rządu, ale nie zazdrościmy mu jej.

Co to za żer dla dyplomacji niemieckiej i niemieckiej propagandy Iskrowej z tej i z tamtej strony oceanu!

Gdy takie dzieje się rzeczy w Warszawie, z prowincji donoszą nam, że obóz rządowy zaczyna splewać na nutę — „sgody“ przy wyborach i „wspólnego frontu narodowego wobec Niemców“...

Jak ten „sgodny front“ wygląda w świetle faktów ostatniej doby?

Gdy chodziło o realną obronę najwybitniejszych naszych interesów narodowych i państwowych na ziemiach zachodnich, posłów „sanacyjnych“ nie było.

To gołe fakty. Teraz, gdy przyszedł okres wyborczy, ci sami przedstawiciele „sanacji“, czując, że nie mają żadnego poparcia w kraju, nagle, jak lwy, rzucili się do walki z Niemcami, zagrozili im wojną, a do społeczeństwa polskiego idą z różdżką oliwną i hasłami „sgody“ i „jedynolitego frontu“ wobec Niemców.

A w to wszystko wpada teraz „harmonijny“ akord aresztowań warszawskich...

Oto obraz stosunków dzisiejszych. Obóz narodowy wie, co o nich sądzić, wie, jak wygląda jego obowiązek i dokąd go wola.“ Tyle głosy prasy niezależnej.

Sprawa uwięzionych b. posłów.

Warszawa. Sprawę aresztowanych posłów odano, jak donosi prasa rządowa, prokuratorowi sądu okręgowego, Michałowskiemu. Prokurator Michałowski odbył wczoraj 2-godzinną naradę z sędzią do spraw wyjątkowego znaczenia, Chmielarszem oraz z czterema wiceprokuratorami sądu apelacyjnego.

Protesty sejmiku śląskiego i rady miejskiej Warszawy.

Katowice. Stronnictwa opozycyjne sejmiku śląskiego, mianowicie Stronnictwo Narodowe, Chrześcijańska Demokracja, P. P. S. i N. P. R. uchwaliły wspólny protest przeciwko aresztowaniu przywódców opozycji.

Warszawa, 11. 9. Na wczorajszym posiedzeniu rady miejskiej w Warszawie odczytano interpelację, zwróconą przeciwko aresztowaniu, którą podpisali radni z Narodowego Koła Gospodarczego, Klubu Chrześcijańskiego, N. P. R. i P. P. S. Interpelacja w swojej treści zblizona jest do tekstu uchwały Rady Adwokackiej.

Warszawa, 11. 9. Wczoraj uległ konfiskacie „Kurjer Warszawski“ za ogłoszenie protestu Izby Adwokackiej. Jest to dopiero drugi wypadek w niedługiej Polsce skonfiskowania „Kurjera Warszawskiego“. Pierwszy raz skonfiskowany był za artykuł Izby Moszczeńskiej o generale Zagórskim.

Konfiskaty.

Wczorajsza „Gazeta Warszawska“ uległa konfiskacie dwa razy. Jest to już 86 i 87 konfiskata „Gazety Warszawskiej“. Działają uległy konfiskacie „Robotnik“. Na prowincji został skonfiskowany „Dziennik Wileński“. W Katowicach skonfiskowano

Wszyscy aresztowani b. posłowie pozostaną we więzieniu śledczym.

Areszt śledczy potrwa najmniej 2 miesiące.

Warszawa, 12. 9. W piątek wczesnym rankiem powrócił do Warszawy z Brześcia n. B. prokurator przy sądzie okr. w Warszawie Michałowski oraz sędzia śledczy Demant.

Przez całą noc ubiegłą trwały przesłuchiwanie aresztowanych b. posłów.

Sędzia śledczy zastosował względem wszystkich aresztowanych, jako środek prewencyjny, areszt. Aresztowani mają pozostać w dyspozycji władz sądowych narazie przez przeciąg 2 miesięcy.

Według niepotwierdzonych urzędowo pogłosek, b. poseł Aleksander Dębski oskarżony jest o działalność w Obozie Wielkiej Polski i o zorganizowanie zaburzeń na terenie Gdyni w czasie zjazdu Młodzieży.

Adw. Liebermanowi zarzuca się usiłowanie przeszkodzenia w uzyskaniu pożyczki państw. przez Polskę zagranicą.

B. poseł Norbar Barlicki oskarżony jest o to, że przygotowywał zbór powstania. Poza tym ciąży na nim podobno zarzut natury kryminalnej bezprawnego wywożenia cennych dzieł sztuki zagranicę.

B. poseł Witos oskarżony jest o wygłaszanie przemówień podburzających na wiecach.

Na b. posła Ciołkosza ciąży zarzut wygłaszania przemówień podburzających na wiecach, a także ma on odpowiadać za wygłoszenie mowy w Berlinie,

dodatek nadzwyczajny „Polonij“. W Radomiu skonfiskowano „Słowo Radomsko-Kieleckie“.

Protesty we Lwowie i w Łodzi.

Lwów, 12. 9. Wczoraj odbyły się tutaj manifestacje, protestujące przeciwko aresztowaniom. Policja dwukrotnie rozpraszala demonstrantów na pl. Akademickim i na pl. Halickim. Dokonano kilku aresztowań.

Łódź. Rada miejska uchwaliła wniosek frakcji socjalistycznej, protestujący przeciwko aresztowaniu b. posłów.

Zakaz manifestacji pod gołym niebem.

Warszawa. Komisarz rządowi zawiadomił organizatorów zapowiadanych na niedzielę manifestacji o zakazie urzędzenia zebrań pod gołym niebem. Zebrania mogą się odbywać jedynie w lokalach zamkniętych za osobnym pozwoleniem.

Katowice. Na mocy rozporządzenia min. spr. wewn. zabronione zostały wszelkie manifestacje i zebrania pod gołym niebem, zapowiedziane na niedzielę.

Warszawa, 12. 9. Dowiadujemy się, że przywódcy Centrolewu przygotowali na zgromadzenie, zapowiedziane na dzień 14 bm, krótką rezolucję.

W rezolucji tej żądają niezwłocznego uwolnienia aresztowanych przywódców i wyrażają solidarność z ogłoszoną wczoraj odezwą wyborczą Centrolewu oraz z uchwałami kongresu krakowskiego.

Aresztowanie b. posła Kwiatkowskiego w Wejherowie.

Wejherowo. Wczoraj w nocy, między godziną 11 i 12, do mieszkania b. posła Str. Narodowego, Kwiatkowskiego, wkroczył podkomisarz P. P. w asyście wywiadowcy służby śledczej i podoficera żandarmerji, okazując b. posłowi Kwiatkowskiemu nakaz aresztowania. Aresztowany w asyście przedstawicieli władz został odwieziony samochodem w niewiadomym narazie kierunku.

Jak podaje sanacyjny „Głos Pomorski“, b. pos. Kwiatkowski miał zostać aresztowany za... sprawy wekslowe.

Władzom jest, że b. pos. Kwiatkowski prowadził od dłuższego czasu akcję, zmierzającą do niezależnienia kupiectwa pomorskiego od Gdańska. W związku z tem p. Kwiatkowski, jak i szereg innych kupców w obecnych czasach, wpadł w trudności finansowe i protesty wekslowe.

w której mówił o zamiarach odstąpienia Pomorza Niemcom.

Wszyscy aresztowani b. posłowie znajdują się w Brześciu n. Bugiem.

Wszyscy bez wyjątku aresztowani zostali przewiezieni do Brześcia n. Bugiem i jak wiadomo, osadzeni w tamtejszym więzieniu wojskowym.

Odnośnie władz w Warszawie posiadają t. zw. „pokwitowanie z odbioru“ wszystkich bez wyjątku aresztowanych.

Jedynie b. poseł Ciołkosz z PPS przybył do Brześcia z opóźnieniem wskutek uszkodzenia po drodze auta, którem został na miejsce odwieziony.

B. poseł Bagiński będzie zwolniony z aresztu śledczego?

Warszawa. Po powrocie prokuratora Michałowskiego i sędziego śledczego Demanta rozeszła się pogłoska, że aresztowany b. poseł Bagiński (Wyzwolenie) ma zostać zwolniony z aresztu. Potwierdzenia urzędowego tej wiadomości brak.

Naczelna rada adwokacka zwołana na niedzielę

Warszawa. Na niedzielę, dn. 14 bm., zostało zwołane w Warszawie posiedzenie naczelnej rady adwokackiej.

Nowy bestjański napad Niemców na szkołę polską.

Bojówka „Stahlhelmowców“ zniszczyła doszczętnie szkołę polską w Ostawie-Dąbrowie. — Szereg Polaków pobito, a kobietom polskim pluto w twarz. — „Stahlhelm“ grozi wyrżnięciem całej ludności polskiej.

Berlin. Od pewnego czasu szkoły polskie w Niemczech są stałe przedmiotem napadów i prześladowań ze strony niemieckich kół nacjonalistycznych.

W ubiegłą niedzielę dokonano nowego napadu na szkołę w Ostawie-Dąbrowie, w pow. bytowski (Pomerania). W miejscowości tej odbył się mial zjazd szkolny, na który przybyli dzieci ze szkół sąsiednich miejscowości Ugoszcz i Rabaczyn. W pewnej chwili nadjechało 40 samochodów ciężarowych, wiozących bojówki „Stahlhelmu“ w liczbie 300 osób. Kilku „stahlhelmowców“ wpadło do budynku obok szkoły, poszukując nauczyciela miejscowego i odgrzążając się. Druga część bojówki poczęła dobijać się do szkoły, w której zebrane były dzieci i groziła im pobiciem. Na dachu domu nauczyciela polskiego wywieszono chorągiew nacjonalistyczną, jednej zaś kobiecie, która zwróciła uwagę na niewłaściwość takiego zachowania się, bojowcy

kazali wrócić do domu, grożąc, że zaczną rzucać granaty.

W chwilę potem bojówka wpadła do wnętrza szkoły i zdemolowała całe jej urządzenie. Po dokonaniu napadu na szkołę „stahlhelmowcy“ wtargnęli po kolei do kilku domów, zamieszkałych przez Polaków, poszukując nauczyciela. Mieszkaniec murarza Zaborowskiego przetrząsał go od strychu do piwnicy, niszcząc po drodze urządzenie. Napastnicy pobili właściciela mieszkania, kobietom zaś pluli w twarz. Przez kilka godzin włoska znajdowała się w oblężeniu bojówki.

W napadzie brali udział „stahlhelmowcy“ z różnych stron Pomeranii. Po 3 godzinach terroryzowania ludności polskiej bojowcy ze „Stahlhelmu“ opuścili włoskę grożąc, że przybędą powtórnie i „wyrżną wszystkich Polaków aż do dzieci w kolebce“.

Niemcy zgłosiły w Lidze Narodów wniosek w sprawie mniejszościowej.

Delegat Holandji ostro krytykuje dotychczasową działalność Ligi. — Odczytanie art. 19.

Genewa, 12. 10. Przewodniczący Zgromadzenia Ligi, Titulescu, oświadczył w płatek, że delegacja niemiecka zgłosiła wniosek o postawienie zagadnienia mniejszościowego na porządku obrad i przekazania go komisji politycznej.

Następnie delegacja holenderska zgłosiła wniosek o przedyskutowaniu sprawy rozbrojenia na komisji politycznej.

W dyskusji krytykował holenderski minister spr. zagr. Beelaerts van Bloekland surowo dotychczasową bezowocność prac Ligi Narodów.

Min. Beelaerts dowodził, że w różnych sprawach politycznych i gospodarczo politycznych nie osiągnięto żadnego wyniku albo nawet doznano niejednokrotnie zupełnego niepowodzenia. Zwłaszcza prace nad zagadnieniem rozbrojenia, mimo długoletnich rokowań, nie posunęły się ani na krok naprzód.

Londyńska konferencja flotowa jest tylko częściowym rezultatem. Na komisji rozbrojenkowej

musi się teraz powziąć ostateczną decyzję.

Powolny postęp rozwoju prac Ligi Narodów jest podobny do nierozpoczętej jeszcze budowy gmachu Ligi Narodów. I tam oprócz położenia kamienia węgielnego nie zrobiono niczego.

W dziedzinie mniejszości musi się zbadać skuteczność madyryckich postanowień Rady Ligi. Konteczne są zmlaay w sekretarjacie Ligi.

Następnie minister holenderski przeczytał tekst artykułu 19 paktu Ligi Narodów o rewizji traktatów międzynarodowego, którego jeszcze nigdy nie użyto oraz zażądał uchwalenia osobnego artykułu do zwalczania wzrastającego nacjonalizmu na polu gospodarczym. Dotychczasowy europejski protekcjonizm gospodarczy uniemożliwia uzdrowienie gospodarcze Europy.

Rząd holenderski wita inicjatywę Brianda w sprawie Panoeurody, ale wynik będzie tylko wtedy możliwy, kiedy zapanuje wśród narodów żywe poczucie wspólnoty międzynarodowej.

Ostatni raport p. Deweya.

Warszawa. Amerykański doradca finansowy p. Dewey wyjechał wraz z rodziną do Ameryki. Do Warszawy p. Dewey wraca 10 października rb.

Po powrocie p. Dewey przystąpi natychmiast do opracowania ostatniego swego raportu. Będzie to raport połączony, zawierający m. in. wyjaśnienia o wszystkich zagadnieniach, związanych z dobiegającą końca misją p. Deweya w Polsce oraz o wykonaniu planu stabilizacyjnego.

W szczególności p. Dewey wyjaśni, w jaki sposób wykonane być mają po jego wyjeździe z Polski niektóre postanowienia planu stabilizacyjnego, których zrealizowanie napotykało na trudności. Ponadto raport zawierać będzie retrospektywny pogląd na sytuację gospodarczą Polski w ciągu trzech lat pobytu p. Deweya w Polsce.

Wzrost wywozu z Polski.

Warszawa. W sierpniu b. r. wywóz z Polski w porównaniu do lipca zwiększył się w wadze o 26,322 ton, pod względem wartości o 3,710,000 zł.

Według tymczasowych obliczeń Gł. Urzędu Statystycznego wywieziono z Polski łącznie z W. Miastem w sierpniu 1,627,673 tonn towarów na sumę 201,486,000 zł.

Zwiększenie wywozu pod względem wartości dotyczy przedewszystkiem artykułów spożywczych o 3,272,000, trzody chlewnej o 1,419,000, gęsi o

895,000, paliwa o 2,698,000, wytworów hutniczych oraz ołowiu o 3,001,000 i wreszcie nawozów sztucznych o 1,596,000 zł.

Zmniejszył się natomiast wywóz drzewa o 7,779,000, zwłaszcza papierówki o 2,012,000 oraz belek i desek o 1,917,000.

Wywóz półfabrykatów włókiennych wskazuje spadek eksportu, przędzy wełnianej o 1,792,000 zł, przy jednoczesnym wzroście wywozu tkania o 2,385,000 złotych, zwłaszcza jedwabnych o 1,411,000 zł.

Sejm Śląski uchwalił 250 000 zł rocznie na rozbudowę polskiej floty wojennej.

Katowice. Środowe posiedzenie sejmu śląskiego odbywało się pod znakiem protestu polskich klubów przeciw znanym prowokacjom niemieckim. Protesty te zakończyły się pozytywną uchwałą, mianowicie uchwalono nagły wniosek, aby corocznie do budżetu śląskiego śląska Rada wojewódzka wstawiła 250 000 zł na rozbudowę polskiej floty wojennej.

Nagłość wniosku uchwalona została wszystkimi głosami polskimi przeciw niemieckim — Niemcy bowiem od tego głosowania się wstrzymali.

Marsz. Daszyński nie wyjechał do Karlsbadu.

Warszawa. Wbrew doniesieniom prasy warszawskiej, iż marszałek sejmu p. Daszyński wyjechał do Karlsbadu, komunikują, że wiadomość ta jest nieprawdziwa, a zamierzony wyjazd p. marszałka sejmu został odroczony.

Nadchodzi jesień,

a z nią długie wieczory, więc będzie coraz więcej czasu do czytania. Ze względu na to, że w Polsce oczekuje się ważnych wydarzeń, jak wybory do sejmu i senatu — zatem należy zawnazasu zapoznać się w

„D R W E C Ę“

który zapisują już od 15-go bm. listowi na nowy kwartał: październik, listopad i grudzień lub tylko na październik.

W jakich warunkach znajdują się aresztowani postowie?

Warszawa, 13. 9. Warszawskie A. B. C. donosi, że areszt garnizonowy, w którym zamknięci są b. postowie, znajduje się na dziedzińcu koszar 9 pułku saperów w okrągłej baszcie. Szereg osób, które odbywały ćwiczenia wojskowe w 9 pułku saperów, doskonale zna tę basztę. Jest to baszta jedno piętrowa, w której znajduje się 13 niedużych cel. W celach tych znajdują się prycze, napchaue sianem. Okna są obite blachą, że światło pada zgóry, ściany są wilgotne. Baszta ochrzczona została przez żołnierzy popularną nazwą „pluskwiarńia“. Władze niejednokrotnie chciały wyplenić nieprzejrzane masy pluskwii, ale wysiłki te spełzły na niczem, ponieważ w murach baszty znajduje się obrzydliwa ilość gnazd tych owadów. Do uwielbionych nie dopuszczają się niko go ani nie przyjmują się rzeczy. Osobie, przybyłej do Brześcia celem widzenia się z jednym z aresztowanych, odmówiono i nie pozwolono wręczyć pościeli i jedzenia. Jak słyhać, jeden z aresztowanych, mianowicie dr. Kierak, który już był chory w chwili aresztowania, obecnie zachorował obłożnie. Władze miały wezwać lekarza z Warszawy.

Zgromadzenia manifestacyjne centrolewu zabronione.

Warszawa. Rząd zabronił odbycia wleców Centrolewu w najbliższą niedzielę pod gołem niebem. Dozwolone będą tylko zebrania w zamkniętych lokalach, odpowiadających wymogom policyjno-technicznym.

Ostre pogotowie na terenie całego Państwa.

Z rozporządzenia głównego komendanta policji państwowej cofało wszystkie urlopy funkcjonariuszków policji oraz odwołano z urlopów tych wszystkich, którzy nie byli obecni na miejscu służby. Od dziś od godz. 9 rana zarządzono ostre pogotowie policji na terenie całego państwa.

W wielu większych centrach kraju skonsygowano ponadto oddziały wojska i zarządzono ostre pogotowie. — Nie wiadomo, czy zarządzenia te stały w związku z zapowiedzianymi na niedzielę, 14 bm. demonstracjami „centrolewu“.

Sprawa Jakubowskiego.

Lipak, 12. 9. Przy dużem zainteresowaniu prasy i publiczności rozpoczęła się dziś przed południem przed Izłą wakacyjną sądu Rzeszy druga rozprawa rewizyjna w głosząej sprawie zamordowania Ewolda Nogensa, w której, jak wiadomo, niewinnie stracono Jakubowskiego.

Prokurator Rzeszy wniósł o odrzucenie rewizji w stosunku do skazanego na śmierć Augusta Nogensa i jego matki, skazanej na 6 lat więzienia.

M. T. PORKINS.

CZARNE WIDMO.

POWIEŚĆ.

Przekład z angielskiego.

(Ciąg dalszy.)

Linda chwyciła z nieopisanym zajęciem każde słowo, wychodzące z ust Doreda; zanim jednakże mogła odpowiedzieć i badać dalej, powstał equire pospiesznie z temi słowy: Przepraszam panią, ale lady Dored maie wzywa, nie mogę dłużej pozostać, przysięgę jednakże natychmiast kogoś, co mnie zastąpi.

Przechodząc przez salon, dotknął ramienia syna, szepcząc mu półgłosem do ucha: Rupertie, mam tutaj papilkę, proszę zajmij się nią i bądź uprzejmym dla panny May, lektorki starego Holtropa, biedaczka jest tu zupełnie obca.

W kilka chwil potem zajął kapitan opuszczone przez ojca miejsce obok Lindy. Z żywym zajęciem spoglądał na młodą dziewczynę, której co dopiero się był przedstawiał, podziwiając klasycznie rzeźbioną prof. i prześliczną twarz, wytworną postać, przegiętą nieco naprzód w tej chwili i zwróconą ku lewej stronie salonu, zamienioną w małą scenę

55

teatralną, na której mlano niezadługo przedstawiać żywe obrazy. Kapitan Dored nie był przywykły do tego, aby nań nie zwracano uwagi, a gdy na towarzyską uwagę o gorącej temperaturze, odebrał obojętnie tylko potakującą odpowiedź i ujrzał owe wielkie ciemne oczy, czemś innem zajęte, chociaż na chwilę na siebie zwrócone, rzekł z pewną niecierpliwością, cytując zaany wyjątek.

— Królestwo za myśl pan!

— Nadto je cenę, abym je mogła chcieć oddać — odparła Linda, drgnawszy nieco przy jego wyrazach. — Ojciec pański wspominał mi o czemś, co dziwne w głowie mej obudziło myśl.

— Czy mógłbym zapytać, o czem to było?

— Wspominał o sznurku koralu, który noszę na szyi!

Rupert spojrział na nią zdziwiony. Linda mówiła dalej, kładąc rękę na wspomnianej ozdobie.

— Może pan później kiedyś usłyszycie o tem więcej... zdaje mi się, że naszymi ten odegra jeszcze ważną rolę w mem życiu.

Kurtyna improwizowanego teatrzyku podniosła się, nastąpiła ogólna cisza w salonie. Pierwszy z żywych obrazów przedstawił „Marję Stuart i dwór jej“, drugi „Dzieci Edwarda w Towerze“.

— Czy twarz dozorca więziennego nie przypomina Izaka Holtropa? — pytał Rupert Dored szepcem swą sąsiadkę. Tak było rzeczywiście, bo

mimo sztucznej uprzejmości, wyrażały rysy twarzy Izaka zimne okrucieństwo.

Podczas pauz pomiędzy przedstawieniem prowadził kapitan ożywioną rozmowę z Lindą, a raczej zabawiał ją w w najuprzejmiejczy sposób. Rzadko zadawał sobie ten trud, gdy chciał jednakże, nie było nadeń miłszego towarzysza. Płkna młoda dziewczyna, opuszczona przez wszystkich w tym salonie, tak samotna, a tak niezwykła, zdołała wprowadzić go z stanu zimnego spokoju i obojętności i zniewolić do okazaania wszystkich zalet towarzyskich bardziej, jakie posiadał. Osmlelona jego uprzejmością i Linda ożywiła się i rozmawiała z nim z większą szczerością, niż z kimkolwiek dotychczas. Opowiadała o swem sierocem dziecięctwie, biedzie i opuszczeniu w Londynie i o tem, jak ją uszczęśliwiło znalezienie wreszcie spokojnego schronienia w Carlebrooke. Gdy zasłona ostatni raz zapadła i towarzystwo z oklaskami i uwagami się podniosło, pozostał kapitan Dored przy boku panny May, prowadził ją nawet do kolacji ku wielkiemu oburzeniu panny Cotton, która liczyła na jego sąsiedztwo przy stole. Oa też otulił starannie Lindę w płaszcz i koronkową zarzutkę, gdy Garpardowie opuszczali pałac Doredów i wsadził ją z takim uszanowaniem do powozu, jakby conajmniej była księżną Westminster.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOSCI.

Nowemias to, dnia 15 września 1930 r.

Kalendarzyk. 15 września, Poniedziałek, NMP. Bolesnej.
16 września, Wtorek, Euzebij p. m., Eufemij.
Wachód słońca g. 5—38 m. Zachód słońca g. 18—13 m.
Wachód księżycy g. 21—54 m. Zachód księżycy g. 15—23 m.

Należy się liczyć z wczesną i ostrą zimą.

Europejskie stacje meteorologiczne, zwłaszcza niemieckie, przepowiadają rychłe nastanie wczesnej i ostrej zimy. Kierownik stacji długoterminowych prognoz w Frankfurcie n. M., Baur, jest tego zdania, że w listopadzie i grudniu temperatura Europy północnej i środkowej będzie niższa od przeciętnej i że wczesna i ostra zima jest wobec tego pewna.

Ważne dla młodzieży męskiej.

Dnia 2 listopada rozpoczyna się na Uniwersytetach Ludowych w Dalkach pod Gniezmem i Odolanowie nowy kurs męski, który trwać będzie 5 miesięcy. W Uniwersytetach Ludowych uczyć się wychowankowie wielu pożytecznych rzeczy, które w życiu są im potrzebne. Uniwersytety Ludowe wzięły sobie za zadanie przygotowanie młodego człowieka do życia w ten sposób, aby wykonując swój zawód, czuł się szczęśliwym i równocześnie przynosił pożytek społeczeństwu.

Wychowanek uczy się więc języka ojczystego, historii polskiej i obcej, rachunków, gospodarstwa domowego uprawy roli, uczy się wykonywać obowiązki i korzystać z praw obywatelskich, dalej uprawiać się w gimnastykę, śpiewie i życiu towarzyskiem.

Kurs trwa 5 miesięcy. Utrzymanie i nauka przez cały ten czas kosztuje zaledwie 400 zł. Jest to zatem najtańsza uczelnia w Polsce. Przyjmuje się młodzież, która ukończyła 18 rok życia. Ponieważ ilość miejsc jest do pewnego stopnia ograniczona, przeto należy jak najrychlej kierować zgłoszenia pod adresem Dyrekcji jednego z Uniwersytetów, tj. Dalki pod Gniezmem, wzgl. Odolanów.

Z miasta i powiatu

Włamanie do przedsiębiorstwa „Drwęca”.

Nowemias to. Nieznani sprawcy w nocy ze soboty na niedziele włamali się do naszego przedsiębiorstwa, rozpruli żelazną szafę, porozrzucali wszystkie książki i papiery, również rozbili w składzie kasę, szukając za gotówką, prócz tego zabrali jeszcze 3 teki skórzane. Jednak poza szkodą materialną, którą wyrządzili, niszcząc kasę i żelazną szafę w gotówce nie zdolali wyrządzić szkody. Bo szczęśliwym trafem zdolali wyjąć z tresoru tylko jedną kasetkę, w której gotówki właściwie nie było, natomiast nie tknęli tej, w której znajdowało się kilkadziesiąt złotych, nie domyślając się widocznie tam pieniędzy. Włamanie zauważono dopiero w niedzielę nad wieczorem. Wezwana Policja przedsięwzięła natychmiast energiczne dochodzenia, które, miejmy nadzieję, doprowadzą do wykrycia niebezpiecznych kasarzy.

Podziękowanie.

Nowemias to. Dla Bursy Gimnazjalnej ofiarował p. Roman z Krzemienia 20 ctr. kartofli, za co serdecznie dziękując, proszę uprzejmie o dalsze datki. Ks. Dembicki.

Pogrzeb s. p. Marji Anny Szudzińskiej.

Nowemias to. W ubiegły czwartek odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku śmiertelne szczątki s. p. Marji Anny Szudzińskiej. Zmarła odznaczała się wielką pobożnością, pracowitością i zacnością. Jak żołnierz na posterunku, tak Ona prawie aż do ostatniego tchnienia życia oddana była gorliwej pracy. Umarła prawie nagle, powróciwszy z Brodnicy, gdzie odwiedziła grób swej zmarłej córki. Zegnął się z nią, oświadczyła: Teraz cię nie zobaczę, aż w przyszłym roku. P. Bóg zarządzi inaczej. Rychlej, niż się spodziewała, połączyła się ze swą córką na tamtych świecie. Na pogrzeb przybył syn Zmarłej, ks. Szudziński, będący proboszczem w Turowie, na Mazurach, odczytał, nieestety, grania od Polski, który odprawił egzekwie, masę św. i poprowadził kondukt na cmentarz w asyście miejscowego proboszcza ks. radcy Papego oraz miejscowego Prefekta, a na cmentarzu, wraz z innymi, podziękował obecny za okazane współczucie i oddanie ostatniej przysługi Zmarłej. — N. o. w. p.

Zestawienie rachunkowe kolonji letniej dzieci górcańskich w lipcu rb. w Nowemiasie n. Dr.

Dochód.	
Z ofiar w gotówce:	367,95 zł
Z ofiar w naturze:	1087,25 "
Z imprez:	152,90 "
razem	1608,10 zł
Rozchód.	
Pensje personelu:	160,00 zł
Służba:	192,00 "
Wyżywienie:	1269,26 "
Inne wydatki:	679,22 "
razem	2300,48 zł
dochód	1608,10 "
Niedobór	692,38 zł

Za zgodność z książką kasową.

Nowemias to, 4. 9. 30.

(-) Mieczysław Bork, rewizor Tow. Z. O. K. Z.

Powyższe podajemy do publicznej wiadomości.

Zarząd Z. O. K. Z. Kolo Nowemias to.

(-) Maternicki

(-) J. Wesotowski.

Proces o zakłócenie spokoju publicznego w dniach 18 i 19 marca.

Lubawa. W czwartek, dnia 11 bm. odbyła się przed miejscowym sądem grodzkim rozprawa przeciwko szeregowi obywateli lubawskich we wieku od 18—30 lat o zakłócenie spokoju publicznego, wywołanego w dniach 18 i 19, tem, że oskarżeni w czasie obchodów imieninowych marsz. Piłsudskiego rzekomo wznosili okrzyki na cześć Romana Dmowskiego i gen. Hallera i przeskadzali tokowi uroczystości. Rozprawa odbyła pod przewodnictwem naczelnika sądu p. sędziego Biernackiego, oskarżał z urzędu p. Prokurator. Oskarżonych bronił p. dr. Ossowski z Torunia. Mimo znakomitej obrony zasądzeni zostali: Brzozowski W. na 7 dni więzienia, Nadolny A. na 5 dni i 80 zł., Bagiński A. na 5 dni, Adelman J. na 50 zł. lub 5 dni, Raszkowski A. 4 dni

i 50 zł. oraz Babowski St., Podobniński P., Podobnińska H. i Jarominowski Br. po cztery dni więzienia. Uwolnieni zostali z braku winy Gronkowski, Toffel, Zedlewski, Piotrowski i Kublcz. Zasądzeni wyroku nie przyjęli, wnosząc apelacje.

Poważny wyrok wywołał w mieście wielkie wrażenie i jest żywo komentowany wśród tutejszego społeczeństwa.

Ofiara rozjuszonej krowy.

Lubawa. Dnia 11 bm. po południu krowa, należąca do m. szewskiego p. St. Olaszewskiego, a znajdująca się na pastwisku, urwała się z łańcucha i weszła w buraki p. T. Jagielakiej. Gdy właścicielka to zauważyła, podażyła z motyka w rękę w celu wypędzenia szkodnika. Rozjuszona atoli krowa uderzyła p. J. i uderzyła ją rogami w lewy bok i piersi, wskutek czego utworzyły się trzy dość głębokie rany. Wezwany lekarz nakazał przewiezienie ofiary do szpitala, gdzie dokonano operacji i zaopatrzenia ran. Według oświadczenia lekarzy stan chorej jest poważny, jednakże niebezpieczeństwo życia nie grozi.

„Arka Noego”.

Lubawa. Niemalże sensację w Lubawie wywołała zapowiedź Dyr. kina o wyświetlaniu największego filmu świata „Arka Noego”. Otóż film ten wyświetlany już będzie we wtorek, 16 i w środę 17 bm. w kinie Apollo. Film ten otrzymał niezmiernie kosztowną inscenizację, która była zniszczona przez potop na znak gniewu Bózego. Dolores Costello odgrywa podwójną rolę: tancerki alzackiej, oskarżonej o szpiegostwo podczas Wielkiej Wojny, zaco zostaje skazaną na śmierć przez rozstrzelanie — i Mirlem, zony Jafeta, syna Noego, oddanej na ofiarę okrutnemu bóstwu. Umiłowany bohater Ameryki George O'Brien odgrywa również podwójną rolę: Toma Traversa, oficera amerykańskiego i Jafeta, syna Noego. Na rozkaz okrutnego władcy Nefilima Jafetowi wylupiono oczy i ślepy młodzieniec, przykuty łańcuchami do jarzma, napróżno marzy o słońcu. Jakże przedziwnie gra jego twarz bez oczu, zdawałoby się martwa, a jednak drgająca, żyjąca, cierpiąca każdym muskulem. Słowem jest to film nad filmy. Dyr. ma zamiar w porozumieniu z p. Dyrektorem Szkół urządzić przedstawienia przed i popołudniu dla młodzieży, jak również dla gości z okolicy Lubawy. Dyr. kina, chcąc udowodnić olbrzymie znaczenie tegoż filmu dla wszystkich warstw społeczeństwa, urządził specjalne bezpłatne przedstawienie dla Wiel. Duchowieństwa i Dyr. Szkół we wtorek po poł.

Nieszczęśliwy wypadek.

Nielbark. W czasie młócenia zboża niegła Ewa Szmelterowa nieszczęśliwemu wypadkowi, wkręcając się między wał transmisyjny i doznając przy tem bardzo niebezpiecznych okaleczeń na głowie i złamania lewej nogi. W stanie ciężkim została natychmiast odwieziona do Szpitala Pow. w Nowemiasie.

Jarmark na konie i bydło.

Grodziszno. Dnia 11 bm. odbył się tu jarmark na konie i bydło. Spędzono 45 sztuk bydła i 7 koni. Za krowy płacono od 280—500 zł, za bydło jatołe od 80—150 zł. Do transakcji z końmi wogóle nie doszło. Ruch był słaby.

Z Pomorza.

Otwarcie nowego interesu.

Lidzbark. Zwracamy Szanownych Czytelników Lidzbarka i okolicy uwagę na dzisiejsze ogłoszenie p. Anastazego Nadolnego, który w Lidzbarku, Nowy Rynek, z dniam 15 bm. otwiera skład kolonialny i restaurację — a który znajomością swego fachu, jako i pochodzeniem swem ze znanej i poważanej w powiecie lubawskim rodziny Nadolnych, daje gwarancję fachowego i rzetelnego prowadzenia interesu.

Zawieszenie Z. Z. P.

Lidzbark. Tut. Zjednoczenie zawodowe polskie zostało zawieszono aż do odwołania skutkiem niedostatecznego zainteresowania się sprawami organizacji.

Raniony od postrzału.

Radoski. Przed kilku dniami podczas bójkii postrzelił syn rolnika Skłbińskiego swego kolegę Kamińskiego, który na skutek otrzymanego strzału rewolwerowego został ciężko ranny. K. zmarł dnia następnego. Zabójcę aresztowano i odstawiono do sądu powiatowego w Brodnicy.

Przykład, godny naśladowania.

Wichulec. P. Borowski z Wichulca nabył w Kawkach za cenę 12 tys. zł 21 m. gospodarstwo od Niemki Pestolewiczowej, która nosi się z zamiarem wyprowadzenia się na stałe do Niemiec.

Walne zebranie Towarzystwa Samod. Kupców.

Działdowo. W dniu 9 bm. odbyło się zwyczajne roczne zebranie po dwóch latach istnienia. Po sprawozdaniu prezesa, sekretarza, skarbnika i komisji rewizyjnej i udzieleniu absolutorjum zarządowi, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: Fr. Olejniczak jako prezes ponownie, Otton Thiel jako wiceprezes ponownie, Kazimierz Bochat jako sekretarz, Kazimierz Depezyński jako zastępca sekretarza, Józef Borowski jako skarbnik ponownie. Komisja rewizyjną tworzą pp. Kozay i Jaegertal.

Sprawa dodatkowych dwóch jarmarków mieszanych wywołała bardzo ożywioną dyskusję. Zebrani uchwalili jednogłośnie domagać się przyznania dalszych dwóch jarmarków mieszanych ze względu na bliskie położenie Mławy, gdzie jarmarki mieszane odbywają się regularnie co miesiąc. Przyznanie dalszych dwóch jarmarków przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia ruchu handlowego w naszym mieście. Dalej uchwalono jednogłośnie wespół z Tow. Samod. Rzemieślników wznosić się z wnioskiem do Kuratorjum Okręgu Szkolnego w Toruniu o przesunięcie godzin lekcji w Szkole Dokształcającej i to z god. 18—20 na godz. 19—21. Na walny zjazd w Teczewie wybrano 1 delegata. O godz. 23 zamknął prezes nader interesujące zebranie — nieestety, przy udziale tylko połowy członków — hasłem „Cześć Księciectwu”.

Kradzież bielizny.

o Sękowo. W nocy z 9 na 10 bm. skradziono gosp. Oleszowi bieliznę z bielizną w wartości około 100 zł. Sprawę zajęła się policja, której może uda się wysłuchiwać amatora cudzej bielizny.

Poświęcenie sztandaru Z. K. P.

Itowo. Zjednoczenie Kolejowców Polskich urządziło ub. niedzielę, 7 bm. uroczystość poświęcenia sztandaru. O godz. 9.30 nastąpił wymarsz do kościoła na uroczyste poświęcenie, od godz. 12—13 wojłanie gwóźdźi i przemowy, po południu wyruszone do lasu pod Itowem. gdzie odbył się koncert z różnymi niespodziankami, a wieczorem w kasynie zabawa taneczna.

Ucieczka 2 więźniów z Domu Karnego.

Grudziądz. Dnia 11 bm. przed poł. uciekło z Domu Karnego 2 więźniów, odsiadujących kilkoletnią karę więzienia i to: Pinkowski Antoni, lat 20, z Grudziądza oraz Pichalski Szymon, lat 30, z Ryty, pow. chojnickiego.

Więźniowie ci zatrudnieni przy pracach w ogrodzie, korzystając z niewagi dozorczy, przeszli mur, okalający Dom Karany i w jednej chwili znaleźli się na ulicy.

Wszczęty natychmiastowy pościg za zbiegami nie został uwieńczony pomyślnym rezultatem.

O ucieczce więźniów powiadomiono wszystkie posterunki policyjne.

Katastrofa samochodowa dwu starostów.

Grudziądz. W sobotę rano wydarzyła się w Mniszku pod Grudziądzem katastrofa samochodowa, której ofiarą padli starosta powiatowy i starosta grodzki w Grudziądzu.

Samochód starosty powiatowego Niepokulczyckiego, mijając dwa wozy i rowerzystę, wpadł na drzewo i rozbił się. Starosta Niepokulczyński odniósł poważne obrażenia twarzy, jego małżonka zaś doznała złamania żeber.

Towarzyszący im starosta grodzki Montwili doznał złamania obojczyka i dwóch żeber, zaś szofer pękniętą błoną brzusznej. Stan starosty Montwili jest poważny.

Niezwykły okaz buraka.

Świecie. W majątku p. Lossowa pod Świeciem wykopano niezwykły okaz buraka o 61 cm. obwodu, a wagi 15 lb.

Poradził sobie dzielnie z bandytami.

Nowe. Onegdaj pod Nowem został napadnięty przez 3 zamaskowanych bandytów hadlarz domokrążny, który w obronie własnego życia dobył rewolweru i oddał kilka strzałów. Jeden z bandytów padł trupem na miejscu, a drugiego schwytano. Trzeci zbiegł.

Ciął drzewo i odrąbał sobie nogę.

Wiele. Zamieszkały w Wielu 18 letni robotnik Władysław Trun, ścinając drzewo, zamierzył się tak silnie siekierą, iż chybił, odcinając sobie zupełnie lewą nogę poniżej kolana.

Żywem spalona.

Pelplin. W Borowej pod Pelplinem niejaka Greta Dreścowa, zapalając maszynę spirytusową spowodowała pożar. Zanim jej pośpieszono z pomocą, nieszczęśliwa kobieta spłonęła na węgiel.

Udaremniłony napad w pociągu.

Teczew. Śmiałego napadu dokonano w przedziale II ej klasy pociągu, jadącego z Teczewa do Bydgoszczy. W przedziale siedziała samotnie pasażerka rodem z Warszawy. W pewnej chwili weszło do przedziału 2 osobników, którzy bez żadnego powodu rzucili się na swoją ofiarę. Rozpaczyła krzyki napadniętej skłonili pasażerów następnego przedziału do pociągnięcia hamulca bezpieczeństwa. Pociąg momentalnie stanął. Obu napastników, którzy nie chcą ujawnić swoich nazwisk, aresztowano i przetransportowano do Bydgoszczy.

Z dalszych stron Polski.

Konsekracja ks. biskupa Adamskiego.

Katowice. Konsekracja biskupa Nominata śląskiego ks. prałata St. Adamskiego odbyła się w niedzielę, 26 października rb. w kościele katedralnym w Katowicach. Nowomianowany biskup wyjedzie następnie do Rzymu, by złożyć hołd Ojcu św. Rządy w swej nowej diecezji obejmie w pierwszej niedzielę adwentu, z początkiem grudnia.

Kto wygrał w V. kl. 21 Państw. Loterii Klasowej?

2 dzień ciągnięcia.

15.000 zł. nr.: 46100 82158 100924.
10.000 zł. nr.: 69854 131194.
5.000 zł. nr.: 33042 36414 70090 96697 99496 153518.
3.000 zł. nr.: 28496 73371 135905 153314 162944 177983.
2.000 zł. nr.: 8796 4370 28078 123459 148796 154097 158391 189446 204372.

1.000 zł. nr.: 21585 29326 34391 37520 44113 63290 68496 75825 76683 82678 83685 88789 88793 93423 112819 114509 166830 167589 168440 168696 172477 183140.

500 zł. nr.: 582 1416 6284 8939 11927 14556 18758 21363 24148 28498 30229 35752 38636 41209 47866 50854 53889 57137 61381 65485 70815 74995 78922 83145 89482 95198 98212 102462 105139 114195 119968 125261 135841 138332 144594 147524 151395 156454 158558 160473 167910 170607 175453 182738 187117 190526 196076 202075 207500 209511.

250 zł. nr.: 163805 163821 173794.

3 dzień ciągnięcia.

15.000 zł. nr.: 120406 171274.
10.000 zł. nr.: 62439.
5.000 zł. nr.: 109753.
3.000 zł. nr.: 115186 157550 172864 179366 197032.
2.000 zł. nr.: 9988 62013 63429 70138 92813 120636 131533 135966 164525 177015 186908 186935

1.000 zł. nr.: 8968 22398 25922 37048 50012 51680 58873 71157 81505 103120 108103 109763 129991 140785 144683 173156 176908 182226 183641 185976 186987 195880 197481.

500 zł. nr.: 4607 9187 14286 20344 24817 27049 32134 39840 50210 54492 61628 69741 77660 80835 85415 92303 98410 103915 107201 116261 122435 126512 131153 139762 144683 153871 156812 163863 189099 170776 176451 182193 187583 190356 195898 200196 205547 209549.

250 zł. nr.: 158163 158190 160412 160414 169301 178783.

Losy można nabywać jeszcze w kolekturze „Drwęca”. Tamże wypłata wszelkich wygranych i zamiana stówek na nowe losy oraz przejrzeć można urzędowe tabele ciągnięć.

W nocy z 27 na 28 lipca 1930 r.

skradziono mi

książkę wojskową, którą uniważył

Feliks Karczewski, Teczewo.

Potrzebna od zaraz lub od 1.

X. rb. starsza porządku

dziewczyna

do kuchni. Zarazem może się zgłosić chłopiec do bufetu.

Hotel Bona, Nowemias to.

Dziewczyna

uczelnia i pracownia, z dobrej rodziny, do wszelkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia przyjmują „Bank Pożyczkowy” Brodnica-Pomorze Rynek.

sprzedam moje gospodarstwo

10 morgów dobrej ziemi, w tem pół morga dobrej łąki, z żywym i martwym inwentarzem lub bez. Cena podług umowy.

Stanisław Weiher,

W. Bałowski.

Młody

CZELADNIK

kołodziejski

może się zgłosić od zaraz.

P. BANACKI,

Lubawa, Gdańska 25.

FORMULARZE

polica

Księgarnia „Drwęca”

Reżyser MICHAŁ KERTESZ. W rolach głównych: GEORGE O'BRIEN, DOLORES COSTELLO etc. etc.
Epoka współczesna i biblijna!! Oszałamiające sceny potopu. Rozszalałe fale! Potężna scena katastrofy Ekspresu Paryż—Konstantynopol.
Z powodu olbrzymich kosztów wynajmu, ceny wstępu mało podwyższone. Specjalne przedstawienie dla Wielebnych Duchowieństwa oraz przedsta-
wicieli władz i Pp. Dyrektorów Szkół, tak miejscowych jak i pozamiejscowych **we wtorek, o godz. 5 po południu.**
Najpotężniejszy ten film w historii kinematografii nie ukaże się w najbliższej przyszłości w żadnym innym kinoteatrze.

Ostatnie wiadomości.

Wiece Centrolewu.

We wielu miastach odbyły się wiece stronnictw opozycyjnych Centrolewu. Na terenie województwa warszawskiego odbyły się takie wiece we Warzawie, w Kutnie, w Plocku. We Warszawie skonfliktowane zostały nadzwyczajne dodatki „Kurjera Warszawskiego“, „Robotnika“ i „Neues Volksblatt“ za nieprawdziwe opisy niedzielnych zajęć ulicznych. Dalej odbyły się wiece Centrolewu w Poznaniu w sali ogrodu zoologicznego, przy znacznym udziale publiczności, w Katowicach, w Łodzi, we Wilnie, w Radomiu, w Lublinie. W Lublinie została aresztowana posłanka Kosmowska (Wyzwolenie) za ostre przemówienie antyrządowe. We Wilnie wiece P. P. S. C. K. W. wobec podburzających przemówień został rozwiązany.

W sprawie ostrzelania Zeppelina na pograniczu lotewsko-sowieckim.

Berlin. Biuro Konta potwierdza prawdziwość wiadomości o ostrzelaniu sterowca „Zeppelina“ na pograniczu lotewsko-sowieckim. Jak stwierdzono, strzały nie były oddane z terytorjum sowieckiego, mogły więc pochodzić tylko z lotewskiego. Rząd niemiecki zwrócił się do rządu lotewskiego o wyjaśnienie sprawy.

Konferencja Grecji i Małej Ententy w sprawie mniejszości narodowych.

Genewa. Dział wyjechał z Genewy kanclerz Schober i premier Venizelos do swych krajów. Dziś u polskiego ministra spraw zagr., p. Zaleskiego odbyła się konferencja ministrów Grecji i Małej Ententy celem omówienia wspólnej linii postępowania wobec wniosku przez gen. sekretarjat Ligi Narodów raportu niemieckiego w sprawie mniejszości narodowych. Konferencja uchwaliła tak samo, jak na sesji w Madrycie wspólne, postępowanie.

Berlin w przededniu wyborów.

Berlin. W sobotę w ostatnim dniu przed wyborami do Reichstagu daje się zauważyć na ulicach Berlina wzmożony ruch.

Na słupach plakatowych rozlepiłono barwne afisze wyborcze, z rowerów i aut rozrzucano się ulotki i odezwy. Wieczorem broczą przebieganie w powodzi ulotek.

Szczególnie celną była w ostatnich dniach propaganda na przedmieściach Berlina. Narodowi socjaliści chodzili w uniformach, Reichswehra z muzyką, socjalistyczna i komunistyczna młodzież i związki sportowe w lekkich ubiorach sportowych, a kobiety w krótkich czerwonych spodenkach. Demonstranci nieśli chorągwie i transparenty. Głośniejsze ustawione na autach uzupełniały hałaśliwą propagandę.

Partje obywatelskie zrezygnowały z takich środków agitacji, niemniej jednak i one pracowały wytrwale. Apel ich zwraca się do szczególnym naciskiem do partji „niewyborców“, to jest do tych 5 i pół milionów ludzi, którzy w poprzednich wyborach nie wzięli udziału. Nie ulega wątpliwości, że ta „partja“ laików i obojętnych, składająca się w większości z elementów obywatelskich, pójdzie obecnie do wyborów, nie wiadomo jednak komu odda swe głosy.

Mimo ostrego metod propagandy, zwłaszcza radykalnych partji z prawa i z lewa, postępujących się obok argumentów politycznych także pięściami, stołkami i kufkami, przebieg walki przedwyborczej był w Berlinie niezbyt krwawy. Należał się obawiać, by namętność polityczna nie doprowadziła w ostatnim dniu do krwawych starć. Dla polioji zarządziły władze ostre pogotowie.

Częściowe wyniki wyborów.

Berlin. Do godz. 21 znane są wyniki wyborów z liczby 3 milionów 432 tys. 702 oddanych głosów, a więc mniej więcej 1/10 wszystkich uprawnionych do głosowania. Z tych otrzymali:

- Socjaliści 845.528 głosów.
- Niem. partja narod. 226.108 głosów.
- Centrum 318.165 głosów.
- Komuniści 507.150 głosów.
- Hittlerowcy 625.673 głosów.
- Partja państwa Rzeszy 246.972 głosów.
- Partja gospodarcza 135.619 głosów.
- Niem. partja ludowa 237.216 głosów.
- „ „ bawarska 59.704 głosów.

Partja agrarna 44.429 głosów.
Konserwatyści 48.139 głosów.
Inne stronnictwa 128.000 głosów.

Z otrzymanych do godz. 21 liczb wynika znaczny wzrost głosów hittlerowców, dość poważny przyrost głosów komunistów, zachowanie stanu posiadania przez socjalistów, ubytek głosów nacjonalistów i niemieckiej partji ludowej.

Wynik wyborów w Gliwicach na Niem. Śląsku przedstawia się następująco:

- Centrum 18.614 głosów.
- Komuniści 11.847 głosów.
- Nacjonalisci 7104 głosów.
- Socjaliści 4515 głosów.
- Hittlerowcy 6566 głosów.
- Partja gospodarcza 1349 głosów.
- Ludowcy 1337 głosów.
- Polacy 1181 głosów (w 1928 roku 900 gł.)
- W Zabrze (w Opolskim okręgu)
- Centrum 15.226 głosów.
- Nacjonalisci 10 070 głosów.
- Komuniści 21.974 głosów.
- Socjaliści 6883 głosów.
- Hittlerowcy 5033 głosów.
- Partja gospodarcza 2250 głosów.
- Polacy 3130 głosów (w 1928 roku 2570 gł.)

Ruch towarzyszy.

Lubawa. Zebranie miesięczne Tow. Głmn. „Sokół“ w Lubawie odbędzie się w środę, dnia 17 września rb. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu drha Asta. Członem! Zarząd.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 13. 9.
Plasano w stótych za 100 kg.

Zyto	19.00—19.25
Perłnica kłosa sucha	27.25—29.00
Jęczmień	19.50—22.90
Owies nowy	17.00—19.00
Mąka żytnia	30.50—
Mąka pszenna 65 proc.	48.00—51.00
Otręby żytnie	12.25—13.15
Otręby pszenne	15.50—16.50
Rzepak	47.00—49.00
Groch Wiktorja	35.00—40.00

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



W sobotę, dnia 13 bm., o godz. 11 wiecz. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz kochany ojciec i dziadek 6. p.

Ignacy Łątkowski

przeżywszy 70 lat życia.
O czem donosi w ciężkim smutku pogrzebna RODZINA.
Łązek, Tczew, we wrześniu 1930 r.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17 go bm. o godz. 9 przed południem.

Podziękowanie.

Składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać“

Przewielebnemu Duchowieństwu, a w szczególności ks. prałatowi Kasynie, wszystkim Krewnym i Znajomym, którzy w ciężkich dla nas chwilach popieczyli tak licznie ze słowami pociechy i oddali ostatnią przysługę oraz za wiece, złożone naszej najdroższej, przedwczesnie zmarłej córce 6. p.

Wandeczce Graduszewskiej

RODZICE.

Złotowo, we wrześniu 1930 r.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 18 września rb. o godz. 12 w poł. sprzedawca będzie w Lidzbarku przed Ratuszem Miasta najwięcej dającym za gotówkę:

- 2 duże lustra z konsolkami, 1 białą szafę do ubrań z 3 drzwiami i lustrem, 1 stół z pyłkami, 1 stół zwyczajny, 1 szafę orzechową, 1 umywalkę, 1 kredens, 2 szafy sosnowe, 1 komodę, 1 4 uszkodzone krzesła.

Lidzbark, dnia 15 września 1930.

Perschke, kom. sąd. z polec. w Lidzbarku.

Na sprzedaż

1 manet czterokonną. Zgłoszenia do eksp. „Drwęcy“ Nowemiasto.

Poszukuję ucznia od 1-go października. Alojzy Łużyński, Nowemiasto, mistrz piekarski.

Bacność! Otwarcie interesu! Bacność!

Szanownej Publiczności Lidzbarka i okolicy podaję do łaskawej wladomości, iż

z dniem 15-go września rb. otworzyłem skład kolonialny i restaurację

W restauracji podawać będę ciepło i zimne potrawy o każdej porze dnia.

Przez fachową i rzetelną obsługę oraz jak najniższe ceny będę się starał moją klientelę zadowolić. Proszę jak najprzejmiej Szan. Obywatelstwo Lidzbarka i okolicy o łaskawe poparcie mego nowo założonego przedsięwzięcia.

Z wysokim szacunkiem

Anastazy Nadolny, Lidzbark,

Nowy Rynek 18.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 18-go bm. o godz. 10 przed połud. sprzedawca będzie w Targowisku za gotówkę najw. dającym:

1 maszynę do szycia.

Zbiórka licytantów przed mleczarnią.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA

W czwartek, dnia 18 bm. o godz. 12 w poł. sprzedawca będzie w Lubawie na rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

1 bufet, kanapę, 2 fotele, 1 stół, 6 krzesel, 1 maszynę do szycia, 5 zaców osi do powozów.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W czwartek, dnia 18. 9. rb. o godz. 12 będę sprzedawał w Głowniu za gotówkę najwięcej dającemu:

Zbiór jęczmienia z 3 mórg.

Zbiórka licytantów na podwórzu u p. Ewertowskich.

Mazanowski, kom. sądowy w Nowemmieście.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 19. IX. 30 r. o godz. 3 po południu sprzedawca będzie w Białobłotach u p. Spełcheria za gotówkę najwięcej dającemu, resztę pozostałości zajętego przez komornika p. Szukalskiego

80 mrg. owsa oraz około 50 mrg. kartofli na pniu.

Milczyński, egz. Wydz. Powiatowego.

Powróciłem.

Władysław Korwin-Piotrowski,

Zakład Artyst-grawerski i złotniczy

LUBAWA, ul. Zamkowa, 11, I. piętro.

Kupuj zło i srebro.

Poszukuje się

od zaraz lub później

mieszkania

4 pokoi z kuchnią

dla spokojnej rodziny.

Łask. zgłoszenia do ekspedycji.

Zamierzam z dniem 1. X. rb. przyjąć solidnego i sumiennego

pomocnika

kominiarskiego na stałą posadę. Posada bardzo przyjemną.

P. Zegnotat, Nowemiasto, n. Drwęcy.

TAPETY

w wielkim wyborze

-- poleca --

Księgarnia „Drwęcy“

W jarmark, dnia 3 września rb.,

zgubiono

na drodze Lubawa—Jabłonowo

portfel,

w którym znajdował się weksel w wysokości 1.000 zł z podpisem p. Teodora Dembickiego z Lubawy, który unieważniam. — Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

Franco. Berent, Rokental.

Stępię przeżył rok na mojem polu

truciznę.

Chodzenia

przez moje pole niniejszem **zabraniam.**

Każdego przechodzącego podam do ukarania.

Wład. Szulwic, Ostaszewo.

Mam

na sprzedaż około 45 morgów ziemi z inwentarzem żywym i martw. Cena kupna 25.000 zł.

Wrzosek Konat.

Boleszyn, pow. Brodnica.